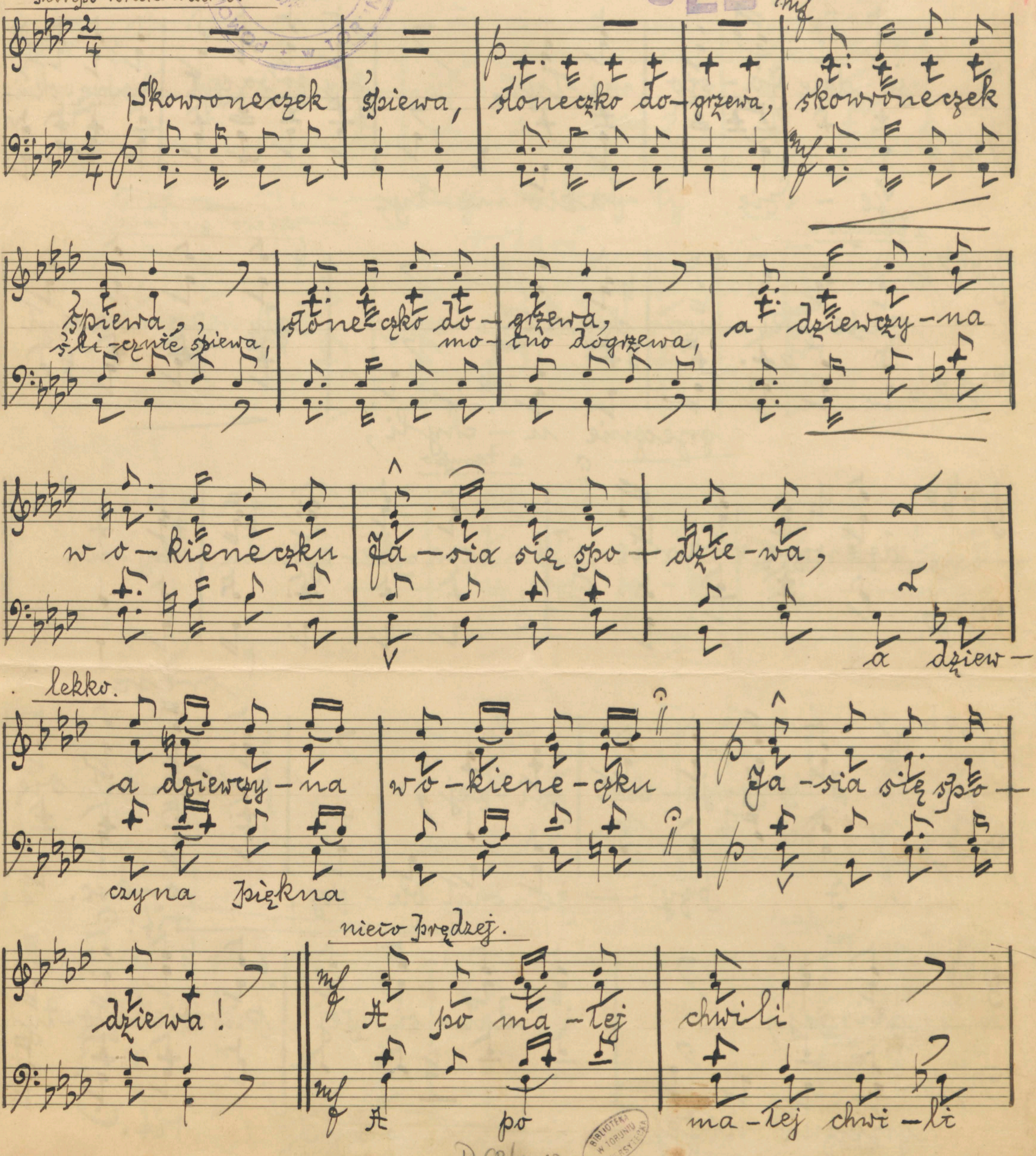
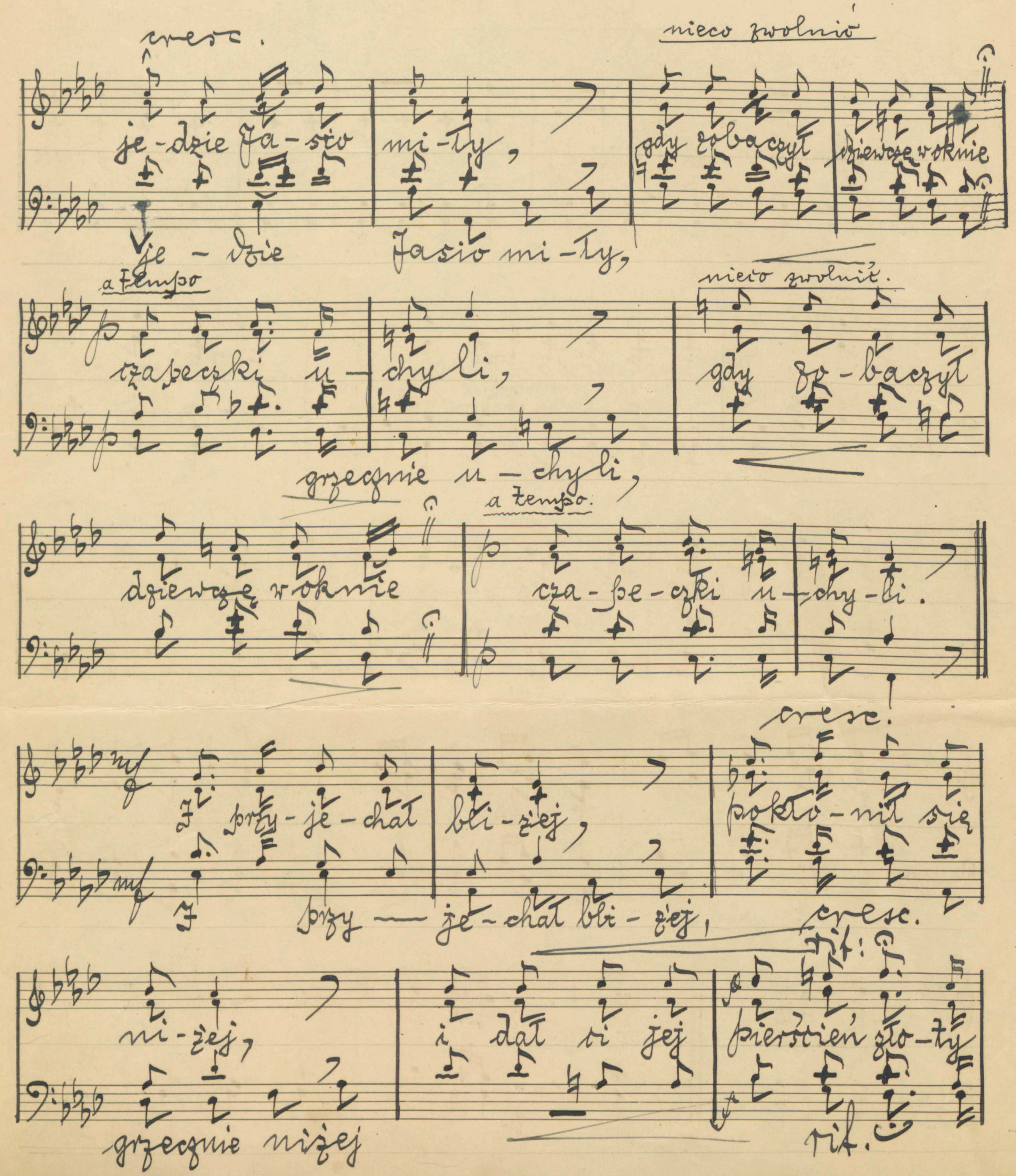
Chór mieszany.

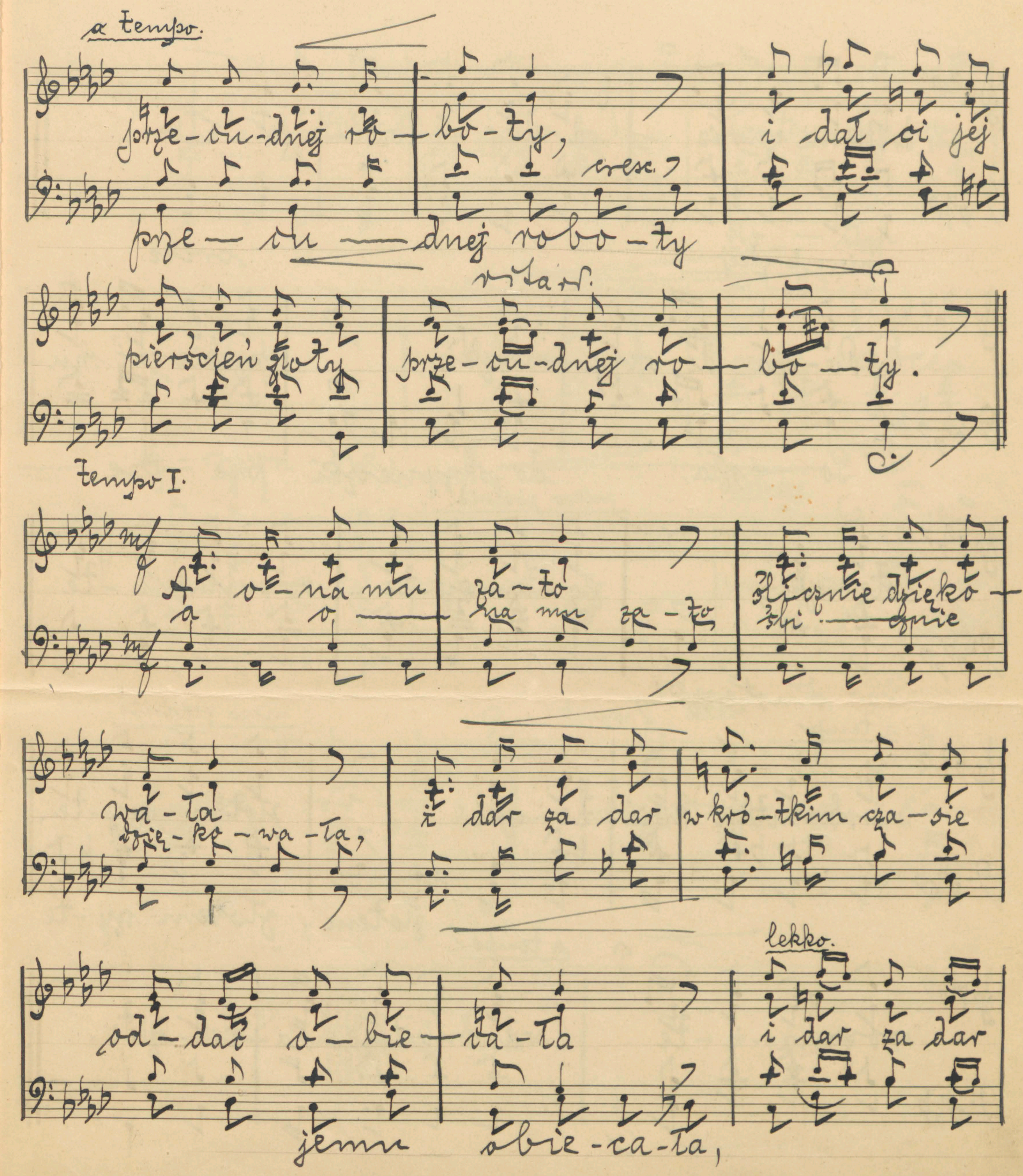
Jedzie Jasio.

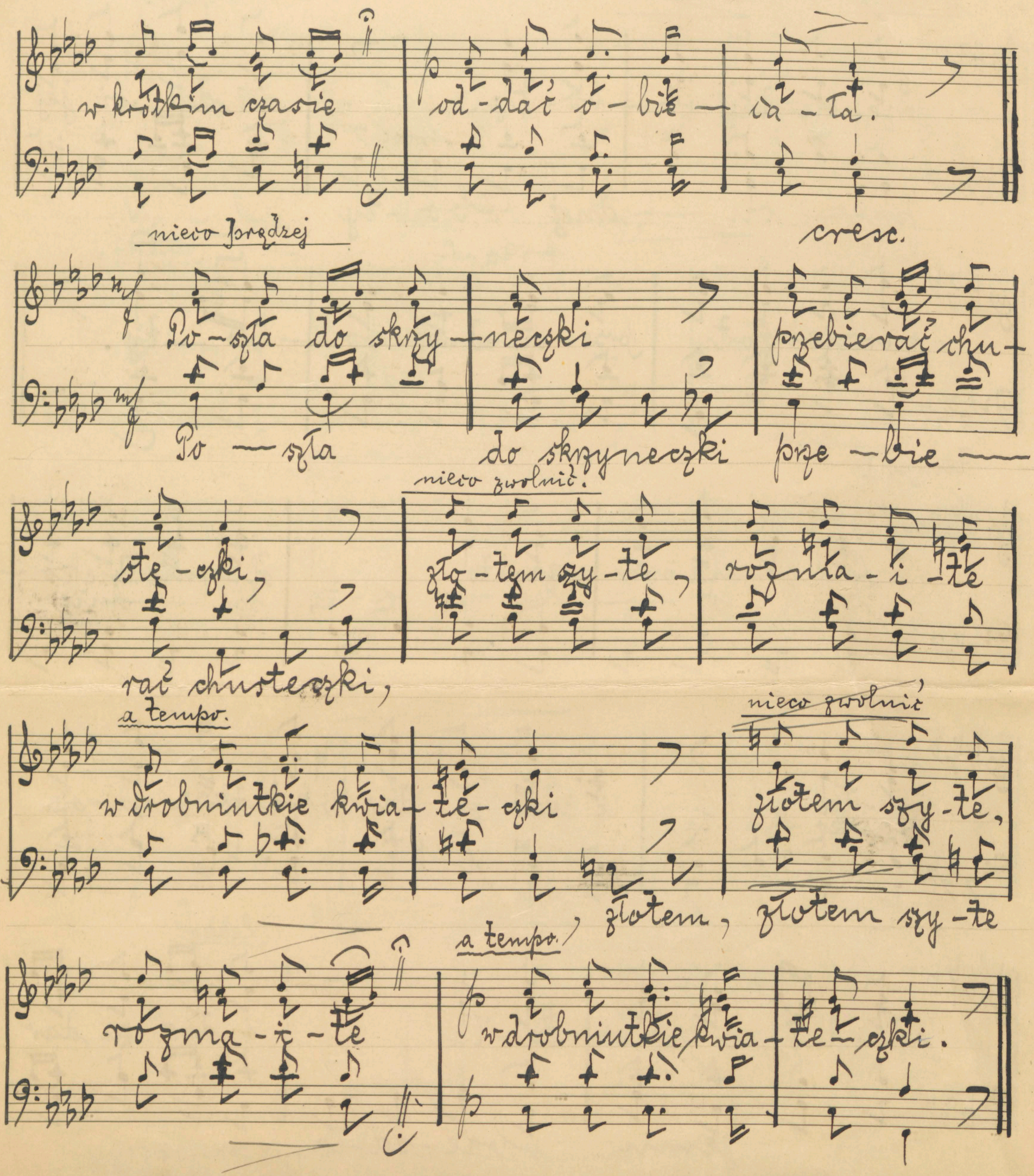
Zygmunt Moczyński.

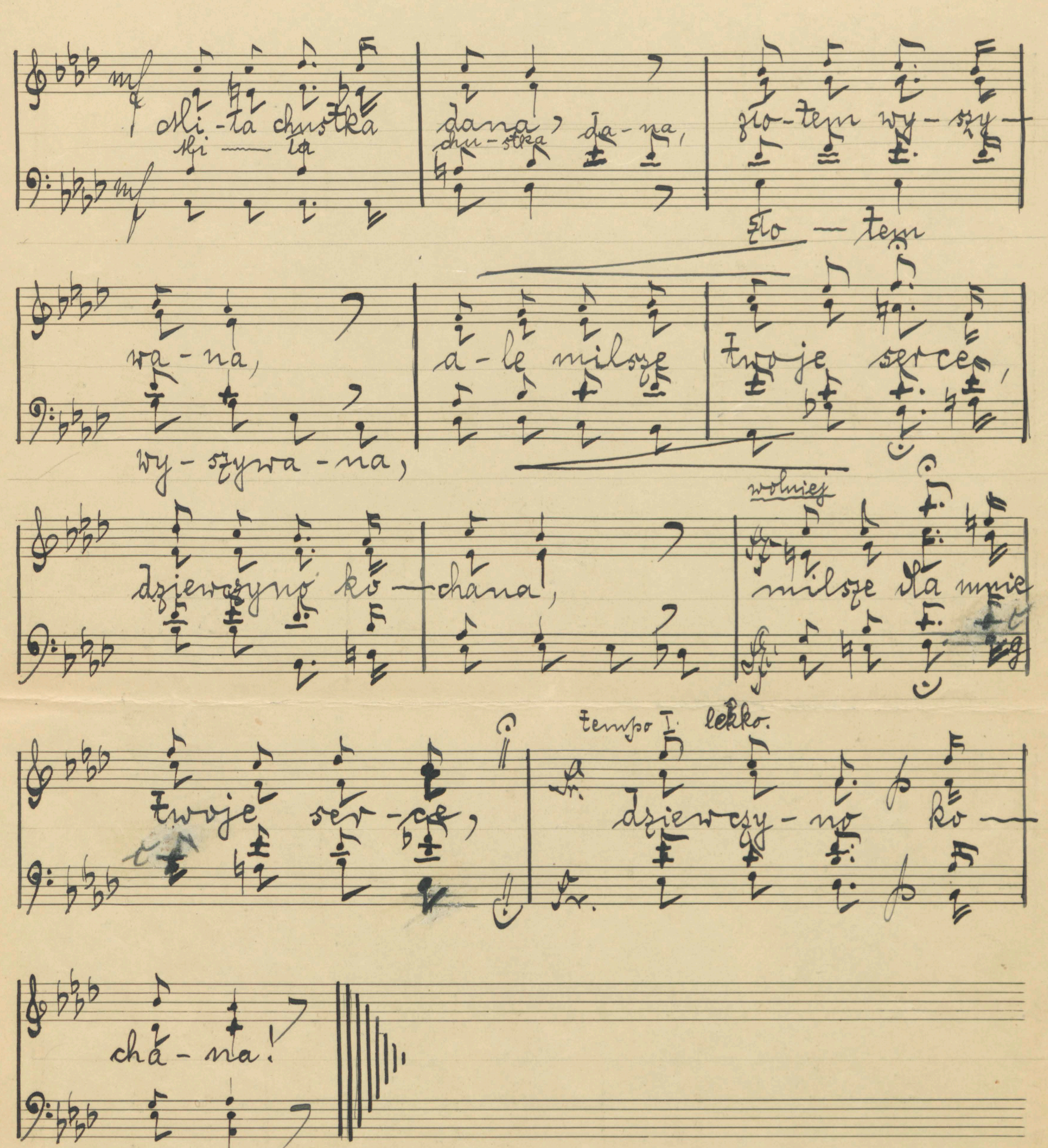
Tempo Krakowiaka.




cresc.
nieco zwolnić
je-dzie Ja-sio mi-ły,
gdy zobaczył dziewczę w oknie
je-dzie Jasio mi-ły,
a tempo
nieco zwolnić.
czapeczki u-chy-li,
gdy zo-baczył
grzecznie u-chy-li,
a tempo
dziewczę w oknie
cza-pe-czki u-chy-li.
cresc!
przy-je-chał bli-żej,
pokło-nił się
przy-je-chał bli-żej,
cresc.
rit.
ni-żej,
i dał ci jej
pierścień zło-ty
grzecznie niżej
rit.


a tempo.
prze-ou-dnej ro-bo-ty,
cresc.
i dał ci jej
prze-ou-dnej robo-ty
ritard.
pierścień złoty
prze-ou-dnej ro-bo-ty.
Tempo I.
A o-na mu za-to
grzecznie dzięko-wa-ła
dzię-ko-wa-ła,
i dar za dar
w krótkim cza-sie
od-dać o-bie-ca-ła
lekko.
i dar za dar
jemu obie-ca-ła,


w krótkim czasie
od-dać o-bi-ca-ła.
nieco prędzej
cresc.
Po-szła do skrzy-neczki
przebierać chu-
Po — szła do skrzyneczki prze — bie —
stę-czki,
nieco zwolnić
zło-tem szy-te,
rozma-i-te
rać chusteczki,
a tempo.
w drobniutkie kwia-te-czki
nieco zwolnić
złotem szy-te,
złotem, złotem szy-te
a tempo
rozma-i-te
w drobniutkie kwia-te-czki.


Mi-ła chustka
Mi — ła
dana, da-na,
chu-stka
zło-tem wy-szy-
zło — tem
wa-na,
a-le milsze
twoje serce,
wy-szywa-na,
wolniej
dziewczyno ko-chana,
milsze dla mnie
tempo I. lekko.
twoje ser-ce,
dziewczy-no ko —
cha-na!